

Sygn. akt I ACz 933/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Artur Kowalewski /spr./

Sędziowie: SSA Wiesława Kaźmierska

SSA Maria Iwankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2014 r., w Szczecinie, na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko A. F.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 28 maja 2014 r., sygn. akt I C 472/12

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA W. Kaźmierska SSA A. Kowalewski SSA M. Iwankiewicz

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 maja 2014 r. sygn. akt I C 472/12 Sąd Okręgowy w Koszalinie odrzucił apelację pozwanej od wyroku tego Sądu z dnia 2 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że w dniu 2 lipca 2013 r. został wydany wyrok w niniejszej sprawie zaś w dniu 19 maja 2014 r. (data nadania na pocztę) pozwana wniosła apelację od tego wyroku. Pozwana, prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy i wnosząca wcześniej o rozpoznanie sprawy pod jej nieobecność, nie żądała uzasadnienia wyroku, zatem termin do wniesienia apelacji, z uwagi na art. 369 § 2 i 3 k.p.c. upłynął dla niej bezskutecznie w dniu 24 lipca 2013 r. Sąd I instancji podniósł, że sąd nie ma obowiązku informowania z urzędu o treści wyroku oraz sposobie wniesienia apelacji osoby nieobecnej na rozprawie lub podczas ogłoszenia wyroku, prawidłowo zawiadomionej o terminie rozprawy. W konsekwencji, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 370 k.p.c. apelację pozwanej odrzucił jako spóźnioną.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się pozwana. Wskazała, że Sąd Okręgowy niesłusznie odmówił jej prawa do ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Podniosła, że wyrok z dnia 2 lipca 2013 r. dotarł do niej dopiero po pół roku od dnia jego ogłoszenia, wraz z zawiadomieniem o egzekucji, nie mogła więc zachować terminu do złożenia wniosku o jego uzasadnienie. Nadto wskazała, że nie zgadza się z rozstrzygnięciem zawartym w wyroku z uwagi na to, że powód nie może występować przeciwko niej jako wierzyciel, gdyż stroną umowy kredytowej był bank.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się bezzasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy pozwanej, że właściwość Sądu Apelacyjnego jako sądu II instancji, ogranicza się wyłącznie do rozpoznania środków odwoławczych od konkretnych orzeczeń wydanych przez Sąd I instancji. Nie jest zatem możliwe, aby w niniejszym postępowaniu, którego przedmiotem jest wyłącznie kontrola zasadności odrzucenia apelacji jako spóźnionej, dokonał on weryfikacji innych rozstrzygnięć tego Sądu, w szczególności merytorycznej zasadności wyroku z dnia 2 lipca 2013 r. Z tej też przyczyny argumentacja zażalenia dotycząca tej kwestii, nie miała dla kierunku rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jakiegokolwiek znaczenia.

Sąd Apelacyjny w całości podziela argumentację Sądu Okręgowego zawartą w zaskarżonym orzeczeniu, uznając ją za własną bez konieczności powtarzania.

Uwypuklić w tym miejscu należy kluczowe dla niniejszej sprawy ustalenie Sądu Okręgowego, którego skarżąca w żaden sposób skutecznie nie zakwestionowała, że apelacja została wniesiona po upływie terminu przewidzianego w art. 369 § 1 i 2 k.p.c. do dokonania tej czynności. Pozytywne dla pozwanej w tej materii skutki nie mogą wynikać z twierdzenia dotyczącego niedoinformowania jej o fakcie wydania w dniu 2 lipca 2013 r. wyroku i jego treści. Trafnie bowiem zauważył Sąd Okręgowy, że brak jest przepisów, które kształtowałyby obowiązek sądu informowania z urzędu strony (za wyjątkiem osób pozbawionych wolności) o treści wyroku, a co więcej, aby udzielenie takiej informacji stanowiło zdarzenie, wyznaczające początek biegu terminu do wniesienia apelacji. To rzeczą strony należycie dbającej o zabezpieczenie swoich interesów, jest uzyskiwanie informacji o przebiegu czynności procesowych dokonywanych pod jej nieobecność i wydanych w tym czasie orzeczeniach. Argumentacja pozwanej, która będąc prawidłowo zawiadomioną o terminie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, nie podjęła żadnych działań zmierzających do ustalenia wyniku tej rozprawy, stanowi w istocie pozaprawną, bo nie znajdującą jakiegokolwiek uzasadnienia w obowiązujących przepisach, próbę obciążenia Sądu I instancji własnymi zaniedbaniami w tym zakresie.

Upływ terminu do złożenia apelacji ma charakter obiektywny, co oznacza, że bez znaczenia są w tej materii okoliczności, które legły u podstaw dokonania tej czynności z uchybieniem terminu przewidzianego w art. 369 § 1 lub 2 k.p.c. Z tego też względu przyczyny nie złożenia przez pozwaną środka zaskarżenia w terminie, nie miały jakiegokolwiek znaczenia dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSA W. Kaźmierska SSA A. Kowalewski SSA M. Iwankiewicz